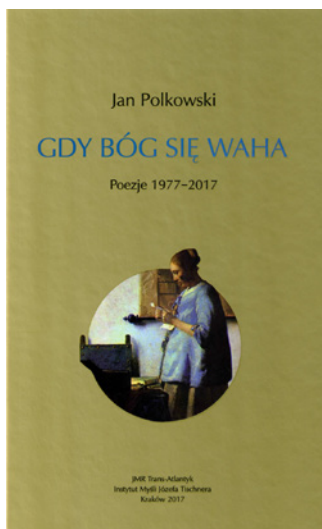


**Gdy Bóg się  
waha.**  
**Poezje 1977–2017**

JMR Trans-Atlantyk  
Kraków 2017



*Metafizyczne rozważania, które właściwie stanowią fundament poezji Polkowskiego, nie są pozbawione dociekań dotyczących natury ludzkiej wiary, potrzeby dążenia do Absolutu, rozważań o możliwości istnienia Boga. Właśnie rozważań w niepewności.*

Magdalena Piotrowska-Grot

**Opis**

Po raz pierwszy mamy przed sobą w jednym tomie całość lirycznej twórczości poety. Warto zajrzeć do niego w spokojnej chwili i zapytać uczciwie: czy nie jest tak, że gdy patrzymy na nie uwolnieni od obowiązku dostrzegania w nich portretu lat wojskowego reżimu, wyraźniej niż wcześniej dostrzegamy skłonność pisarza do uogólniającej refleksji, do mozolnego poszukiwania ukrytego (egzystencjalnego? duchowego?) sensu w jawnym bezsensie historii? Codziennosc trudnych lat PRL i późniejszych – uwikłanie w bolesną rzeczywistość opresji, szarą pogodę dogasającego systemu – wszystko to, co kiedyś skłonni bylibyśmy uznawać z podstawowy obiekt zainteresowania poety, jest być może u niego tylko tłem dla rozgrywającego się tej poezji dramatu ludzkiego życia jako takiego. Tom *Gdy Bóg się waha* nie pozostawia wątpliwości, że to właśnie ów dramat jest prawdziwym przedmiotem uwagi Polkowskiego. To prawda, że opisywany w tej poezji życiorys przytrafia się Polakowi w takiej a nie innej sytuacji historycznej. Prawdą jest jednak i to, że dla pisarza elementy owej partykularnej biografii są ilustracją tajemnicy każdego ludzkiego losu, a zdarzenia historii są ważne o tyle, o ile stają się źródłem pytań o człowieka w ogóle. Zbiór *Gdy Bóg się waha* nakazuje jeszcze raz podjąć próbę rekonstrukcji doświadczeń zapisanych w lirykach poety. Ogląd całości liryki Polkowskiego – możliwy dzięki wspomnianej książce – pozwala np.

zauważyć, że często, bardzo często Polkowski obrysowuje wierszami problem wykorzenienia, wywłaszczenia z miejsc, które – podtrzymując więzy wspólnotowe – pomagają chronić i harmonijnie rozwijać naszą indywidualną i zbiorową tożsamość. W wielu, naprawdę wielu jego tekstach pojawia się obraz „niezamieszkania”, obraz „życia chwilowego”, rozmaicie kreślone portrety nieprzynależności (są one obecne również w wydanej niedawno powieści Polkowskiego – *Ślady krwi*). Ich korelatem są obrazy ruchu. Ruchowi poddane są w tej poezji nawet granice państw, a zmienności – nawet groby. Trudno nie dostrzec w tym świadomego zabiegu poety hiperbolizującego obraz niemożności zatrzymania, uchwycenia czegoś, co dawałoby bohaterowie poczucie przyłgnięcia, zadomowienia. Równie trudno byłoby jednak mówić o jego płynnej czy też nieustalanej tożsamości. Wysiłki poety często wyraźnie zmierzają w kierunku zarysowania podmiotu o bardzo wyrazistym charakterze, spuentowane są motywem wierności. Być może właśnie dlatego od czasu do czasu pojawia się w wierszach Polkowskiego perspektywa świata-domu, uniwersum pozbawionego wykorzeniającej mocy. Zawsze jest to jednak świat przed-historyczny, symbolizowany przez matkę i etap życia prenatalnego. Urodzić się, to w świecie tej poezji tyle, co wejść w historię – w rzeczywistość poddaną mechanizmom przemocy.

## Autor

---

Wiersze autora *Elegii z Tymowskich Gór* funkcjonują w przestrzeni między biegunami dynamicznego wejścia na scenę literacką w latach 80. i powrotu na nią po niemal ćwierćwieczu. Powstawały zrazu w ramach kultury niezależnej, a więc w nieoficjalnym obiegu literackim, poza czytelnickým rynkiem. Pisali o nich wówczas najwybitniejsi krytycy, a poeta został wyróżniony nagrodą Kościelskich. To prawda, że artysta zamilkł po 1989 r., ale przecież nie na zawsze! W latach 2009-2012 opublikował trzy nowe tomy liryczne.

## Tematy do dyskusji

---

- Na ile słuszna jest teza o tym, że wiersze Jana Polkowskiego mają charakter polityczny?
- Czy rola Polkowskiego ograniczyła się do tworzenia tzw. „poezji stanu wojennego”?
- Jak wytłumaczyć długie – dwudziestoletnie – milczenie poety?
- Jaką funkcję pełni w lirykach poety przyroda?
- Na czym polega pesymizm poety?

## Warto przeczytać

---

Jan Polkowski jest także autorem interesującej powieści *Ślady krwi*. Kreśli w niej obraz polskich problemów lat 90. ubiegłego wieku.

## Poleca

**Wojciech Feliks Kudyba** – polski poeta, krytyk, historyk literatury. Profesor nadzwyczajny w Katedrze Literatury Współczesnej UKSW. Współzałożyciel grupy poetyckiej „Topoi”.

